

OTWOCKI Przegląd REGIONALNY 99⁽⁴⁾ 2025

29 STYCZNIA 2025



BEZPŁATNY TYGODNIK POWIATU OTWOCKIEGO

ISSN 2545-3440

CELESTYNÓW /// JÓZEFÓW /// KARCZEW /// KOŁBIEL /// OSIECK /// OTWOCK /// SOBIENIE-JEZIORY /// WIĄZOWNA /// WAWER



/// Otwock – Dwa ronda przy Cechu s. 3



/// Wiązowna – Najlepsze miejsce do życia? s. 3



/// Kołbiel – Interwencja w sprawie Świdra s. 5



/// Karczew – Co dalej z porzuconymi autami s. 7



/// Celestynów – Oburzenie po apelu o bezpieczeństwo s. 9



Otwocki samorząd rozbudowuje miejskie linie autobusowe, ponieważ w przyszłości planuje zrezygnować z podmiejskich linii „L” obsługiwanych przez ZTM

Nowa linia M3 i przyszłość linii „L”

Kiedy modernizacja stuletniego mostu?

dokończenie na str. 4

/// JÓZEFÓW/OTWOCK

Zabytkowy most z 1912 roku zyska nowe życie. Ta inwestycja łączy dwa miasta. Jak Otwock i Józefów przywrócą dawny blask historycznej przeprawy?

Zabytkowy most kolejki wąskotorowej nad rzeką Świder powstał w 1912 roku – był częścią linii Jabłonowskiej Kolei Dojazdowej, która odegrała istotną rolę w lokalnym transporcie.



Obiekt znajduje się w rejestrze Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków

R E K L A M A

NOWE MIESZKANIA

VISTA WAWER

vistawawer.pl

ATRAKCYJNY SYSTEM PŁATNOŚCI!

RABATY DO 70.000 zł

Biuro sprzedaży: ul. Tytoniowa 1, 04-228 Warszawa

Zadzwoń: +48 22 270 69 65

Nowa linia M3 i przyszłość linii „L”

dokończenie ze str. 1

OTWOCK

Miasto przygotowuje się do uruchomienia nowej linii M3. Czy będą zlikwidowane linie „L” obsługiwane przez ZTM? Co planuje Otwock?

Ratusz powoli rozbudowuje sieć bezpłatnej komunikacji miejskiej. Obecnie na kilku trasach kursują linie: M1 (łączy centrum miasta z Ługami, Kresami i Świdrem), M2 (kursuje na trasie pomiędzy centrum, Młazdem i Śródborowem), M1+M2 (weekendowe połączenia) oraz linia W1, którą można dojechać z Otwocka do warszawskiego metra Imielin.



autobusu, który ma obsługiwać nową linię M3. Nowy autobus powinien być niskopodłogowy, hybrydowy i klimatyzowany, wyposażony w uchwyty oraz platformę przy drzwiach, ułatwiające wsiadanie i wysiadanie osobom niepełnosprawnym, dostosowanym.in. do rodzin z wózkami dziecięcymi. Ponadto zachowa tę samą kolorystykę.

Pod koniec 2024 roku miasto ogłosiło przetarg, ale nikt nie złożył oferty. Kolejne postępowanie także unieważniono. Dlatego otwocki ratusz szukał wykonawcy z wolnej ręki. I udało się. W grudniu ub.r. udało się sfinalizować zadanie i miasto podpisało umowę na zakup autobusu z terminem do połowy stycznia. Wszystko wskazuje na to, że linia M3 zacznie kursować od lutego. Miasto jeszcze nie podało informacji na temat dokładnych przystanków i rozkładu.

!!! Miasto nie chce autobusów „L”

Otwocki samorząd rozbudowuje miejskie linie autobusowe, ponieważ w przyszłości planuje zrezygnować z podmiejskich linii „L” obsługiwanych przez ZTM. Utrzymanie tych linii jest kosztowniejsze w porównaniu z zapewnieniem bezpłatnej komunikacji miejskiej. Dla porównania, w 2023 roku – jak poinformowało nas biuro prasowe UM – funkcjonowanie bezpłatnej komunikacji miejskiej kosztowało Otwock ok. 2 mln zł. – Umowa z ZTM Warszawa na linie „L” obowiązuje do końca lipca 2025 roku i nie przewiduje się jej przedłużenia – podkreśla biuro prasowe otwockiego urzędu miasta. I dodaje, że miasto planuje także przystąpić do powiatowego związku komunikacyjnego „Otwockie Przewozy Gminno-Powiatowe”. Dzięki temu rozwiązaniu pasażerowie korzystający obecnie z linii „L” będą mieli zapewnić bezpłatny transport, który obejmie m.in. Wólkę Młazdzką i Świerk.



!!! Dwie nowe trasy M2 i M3

Nowa linia M3 ma ułatwić dojazd do Europejskiego Centrum Zdrowia. Dzięki niej będzie łatwiej dotrzeć z dworca kolejowego i centrum Otwocka do szpitala przy ul. Borowej. Uruchomienie nowej linii powstanie w wyniku podziału dotychczasowej, długiej trasy M2, która obecnie kursuje na odcinku: centrum, Młazdź, Śródborów.

Po zmianach autobusy będą obsługiwały dwie oddzielne trasy – jedna do Młazdza, a druga do Śródborowa. Dzięki temu, jak podkreślają władze miasta, rozdzielenie tras nie tylko ułatwi życie pasażerom, ale także skróci czas podróży. Mieszkańcy od dłuższego czasu zgłaszali do ratusza, że obecna trasa M2 jest zbyt długa, a w niektórych miejscach „zapęta się”. Dlatego w poprzednim roku ratusz zdecydował się na modyfikację tras. Nowa linia miała zacząć kursować od stycznia br., ale nie wszystko poszło zgodnie z planem. Wszystko przez przetargi na zakup nowego autobusu.

!!! Kiedy będzie nowa linia?

We wrześniu 2024 roku Rada Miasta Otwock zabezpieczyła w miejskiej kasie 240 tys. zł na zakup nowego

Przystąpienie do powiatowego związku komunikacyjnego, zrzeszającego lokalne gminy pozwoli ubiegać się o dofinansowanie w wysokości do 3 zł za wozokilometr. Otwockcy radni zgadzają się na przystąpienie do związku, jednak miasto stawia warunek.

!!! Zgadzą się, ale...

Przystąpienie do związku wymaga wniesienia opłaty wpisowej w wysokości 5 tys. zł, a koszty komunikacji powiatowych linii są rozdzielane między gminy proporcjonalnie do liczby wozokilometrów realizowanych na ich obszarze. Otwocki samorząd przystąpi do związku komunikacyjnego, ale pod pewnym warunkiem. Miasto nie chce finansować linii dowożących pasażerów z sąsiednich gmin do centrum miasta. Podczas sesji prezydent Otwocka, Jarosław Margielski, wyjaśnił, że wszystkie linie autobusowe zbiegają się w centrum miasta, dlatego to gminy, z których pochodzą pasażerowie, powinny ponieść koszty utrzymania tych połączeń. – Chodzi o to, aby mieszkańcy Otwocka nie ponosili kosztów transportu mieszkańców sąsiednich gmin tylko dlatego, że autobusy z tych miejscowości dowożą ich do Otwocka, gdzie mogą przesiąść się np. do SKM-ki – tłumaczy prezydent miasta. I podkreśla, że koszty utrzymania połączeń autobusowych powinny pokrywać te samorządy, które organizują dane linie. Otwock natomiast mógłby ponieść jedynie koszty dodatkowe, takie jak wydatki związane z obsługą administracyjną.

Jeżeli uda się osiągnąć porozumienie z innymi gminami w tej kwestii, korzyści mogą być znaczące, bowiem dopłata do wozokilometra, o którą powiatowy związek mógłby wystąpić do wojewody, pokryłaby większość kosztów transportu. W efekcie linie autobusowe „L” mogłyby stać się bezpłatne.

Agnieszka Jaskulska



W KAŻDĄ ŚRODĘ,
W KAŻDYM DOMU!

Nowy wóz dla strażaków

OTWOCK

Do jednostki OSP Otwock Jabłonna dotarł nowoczesny, ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy. Kosztował ponad 1,9 mln zł.

W 1927 roku, gdy powstała Ochotnicza Straż Pożarna w Jabłonie, jej siedzibą była drewniana remiza, a druhowie do pożarów wyjeżdżali konnym beczkowozem. Po II wojnie światowej remiza została odbudowana i zakupiono nowy sprzęt pożarniczy, który służył przez dekady. Z czasem stopniowo kupowano nowe wyposażenie dla straży, jednak dopiero w

wyciągarka, autopompa o wysokiej wydajności oraz maszt oświetleniowy, a także w zestaw sprzętu pożarniczoratowniczego, m.in. agregaty, piły, pilarki, armaturę wodno-pianową oraz odcinki węży tłocznych. Zbiornik nowego pojazdu na środki gaśnicze zapewni transport 5000 litrów wody oraz 500 litrów środka pianotwórczego.

Zbiornik pozwala na transport 5000 l wody oraz 500 l środka pianotwórczego

towniczego, m.in. agregaty, piły, pilarki, armaturę wodno-pianową oraz odcinki węży tłocznych. Zbiornik nowego pojazdu na środki gaśnicze zapewni transport 5000 litrów wody oraz 500 litrów środka pianotwórczego.



Scania jest wyposażona w nowoczesny sprzęt pożarniczoratowniczy

ostatnich latach samorządy znalazły fundusze na zakup sprzętu i pojazdów ratowniczych dla jednostek straży w powiecie otwockim. Jeden z takich nowoczesnych pojazdów niedawno wjechał do OSP Otwock Jabłonna. Pojazd strażacki marki Scania kosztował ponad 1,9 mln zł i w większości został sfinansowany z Funduszy Europejskich (ponad 900 tys. zł). Dodatkowe dofinansowanie pochodziło również z WFOŚiGW, Urzędu Marszałkowskiego, Komendy Głównej PSP oraz wkładu własnego jednostki OSP.

!!! Na wskroś nowoczesny

Wóz strażacki wyposażony jest w nowoczesne technologie, takie jak

!!! Skuteczniejsza pomoc

– Nowy samochód to nie tylko nowoczesna technologia, ale przede wszystkim narzędzie, które pomoże nam ratować życie, zdrowie i mienie w najbardziej wymagających warunkach. Dzięki niemu nasza jednostka będzie mogła działać szybciej, skuteczniej i bardziej bezpiecznie. Dziękujemy za ten nowoczesny wóz – podkreślają druhowie z OSP Otwock Jabłonna.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele samorządów, jednostek mundurowych, a ksiądz, który poświęcił nowy wóz strażacki oraz mieszkańcy. Kulminacyjnym punktem wydarzenia było przekazanie kluczy do pojazdu.

Agnieszka Jaskulska

Dwa ronda przy Cechu

OTWOCK

Dobra wiadomość dla mieszkańców dojeżdżających do Warszawy. Rozpoczęła się budowa na ul. Kołtąta i ul. Świderskiej.



Dwa ronda powstaną na skrzyżowaniach przy ul. Kołtąta i ul. Świderskiej. W ramach projektu powstaną też nowe chodniki, ścieżka pieszo-rowerowa, zjazdy na posesje, odwodnienie oraz oświetlenie

Na drodze z Otwocka w kierunku Józefowa i Warszawy jest już sporo utrudnień. Od kilku tygodni trwa bowiem przebudowa odcinka ul. Kołtąta od skrzyżowania z ul. Majową aż do mostu na rzece Świder. Teraz drogowcy planują zamknąć kolejne skrzyżowanie – ul. Kołtąta z ul. Świderską w Otwocku na wysokości Domu Rzemiosła.



tym ul. Kołtąta najlepiej omijać szerokim łukiem. Drogowcy wyznaczyli dla kierowców objazd: przez centrum Otwocka – ul. Orlą – ul. Warszawską (po drugiej stronie torów) w kierunku Józefowa lub Śródborowa.

Jakie zmiany na skrzyżowaniach?

Układ komunikacyjny na skrzyżowaniu ul. Kołtąta i ul. Świderskiej całkowicie się zmieni. Wykonawcą inwestycji jest firma Towemo, która wybuduje dwa ronda: jedno na skrzyżowaniu ul. Kołtąta z ul. Staszica (bliżej galerii handlowej), a drugie na ul. Świderskiej (przedłużenie w kierunku ul. Szkolnej) przy Cechu. W ramach projektu powstaną również nowe

chodniki, ścieżka pieszo-rowerowa, zjazdy na posesje, odwodnienie oraz oświetlenie. – W pierwszej kolejności zostanie zdjęta nawierzchnia jezdni, a następnie będą prowadzone prace związane z przebudową infrastruktury podziemnej. Co istotne, na tym etapie zostanie zapewniony wyjazd z ul. Rzemieśniczej – informuje Paweł Grzybowski, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych. I dodaje: – Jeśli warunki pogodowe będą sprzyjające i nie pojawią się niespodziewane trudności, prace budowlane powinny zakończyć się do czerwca br. – podkreśla. Inwestorem jest Starostwo Powiatowe w Otwocku.

Tekst i zdjęcia
Agnieszka Jaskulska

Kiedy zaczynają się roboty?

– Roboty rozpoczęły się we wtorek (28 stycznia) – informują drogowcy Zarządu Dróg Powiatowych. I dodają, że w czasie realizacji inwestycji droga ma być nieprzejezdna. W związku z

Najlepsze miejsce do życia?

WIĄZOWNA

Gmina Wiązowna dynamicznie się rozwija. To dzięki dogodnemu położeniu przy głównych trasach komunikacyjnych oraz atrakcyjnym terenom, które przyciągają zarówno przedsiębiorców, jak i osoby poszukujące spokojnej okolicy do zamieszkania w niedużej odległości od Warszawy.



Największy wzrost liczby mieszkańców odnotowano w Wiązownie i Góraszce

Potwierdzają to statystyki. – Na koniec 2024 roku liczba osób zameldowanych na pobyt stały wynosiła 14 115 mieszkańców – podkreśla Urząd Gminy Wiązowna. I tłumaczy, że w minionym roku przybyło 429 mieszkańców. Wśród nich jest 136 dzieci, które urodziły się w 2024 roku w gminie Wiązowna. Część mieszkańców (178) wymeldowała się i zmarła (96).

osobistych. Łącznie zameldowano 2303 osoby, w tym 1551 cudzoziemców. Wydano 1837 dowodów osobistych – podkreśla Urząd Gminy.

Gdzie najwięcej osób chce mieszkać?

– Największy wzrost liczby mieszkańców odnotowano w miejscowościach: Wiązowna (sołectwo Wiązowna Kościelna) – o 64 osoby, Góraszka – o 58 osób, Zakręt – o 33 osoby oraz Malcanów – o 31 osób. W kilku miejscowościach liczba mieszkańców uległa zmniejszeniu: w Rudce i Zagórzcu ubyło po 3 osoby, a w Kruszówcu – 1



osoba – wylicza Urząd Gminy Wiązowna. Liczba mieszkańców wzrosła także w Dziechcińcu, Duchnowie, Gliniance, Zagórzcu, Pęclinie, Rzakcie i Stefanówce.

Tekst i zdjęcia
Agnieszka Jaskulska

Dużo zameldowań i... cudzoziemców

– W 2024 roku odnotowaliśmy rekordową liczbę zameldowań oraz rekordową liczbę wydanych dowodów

R E K L A M A

laudame
przedszkole · poradnia

PRZYJDŹ I ZAPOZNAJ SIĘ Z NASZĄ OFERTĄ!

OTWOCK
UL. RADOSNA 2B
WWW.LAUDAME.PL

TEL: 570 122 006

PRZEDSZKOLE TERAPEUTYCZNE DLA DZIECI Z AUTYZMEM

PORADNIA PSYCHOLOGICZNO - PEDAGOGICZNA

W KAŻDĄ ŚRODĘ, W KAŻDYM DOMU!

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU ORAZ DOBÓR I WYPOŻYCZENIE APARATÓW SŁUCHOWYCH PEŁEN ZAKRES USŁUG

DBAJ O SŁUCH
APARATY SŁUCHOWE

tel. 789 033 363
ul. Boremlowska 48 lok. U4, 04-347 Warszawa

GROCHÓW
PRZY STACJI PKP OLSZYŃKA GROCHOWSKA

Prebiolax
SKUTECZNY W ZAPARCIACH

- bezpieczny profil, brak efektu wzdęcia
- do stosowania doraźnego lub przewlekłego
- wygodna forma rozpuszczalnego w wodzie proszku
- produkt naturalny

(dzieci > 3 r.ż., dorośli, seniorzy)

SZCZEGÓŁY oraz SKLEP: **PREBIOLAX.COM**
Suplement diety

Kiedy modernizacja stuletniego mostu?

dokończenie ze str. 1

Mimo że kolejka przestała kursować w 1963 roku, most przetrwał do dziś, wpisał się w krajobraz rzeki i nadal jest obecny w życiu mieszkańców. Jak podkreślają otwockie władze, most, jest ważnym punktem na mapie lokalnej rekreacji. Choć przeprawa od dawna jest zamknięta dla ruchu samochodowego, mostem nadal można swobodnie przechodzić pieszo lub przejechać rowerem, bo przeprawa, łączy dwa miasta – Otwock i Józefów. Po jednej stronie znajduje się otwocka plaża miejska, a po drugiej – józefowski park rekreacyjny, tworząc spokojne miejsce wypoczynku nad wodą i to nie tylko latem.

W inwestycję dwóch miast

Została już wykonana dokumentacja projektowa, która została uzgodniona z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków i wkrótce most dawnej kolejki wąskotorowej będzie zmodernizowany. Koszt inwestycji to ponad 7 mln zł, a jej realizację sfinansują dwa samo-

rzędy: Otwock (4,5 mln zł) i Józefów (2,5 mln zł). – W tegorocznym budżecie zabezpieczyliśmy fundusze na remont mostu nad rzeką Świder – mówią nam pracownicy Urzędu Miasta Józefów. I dodają również, że przetarg na wykonanie prac ogłosi Otwock, który także

Podczas remontu zachowany zostanie historyczny charakter mostu

zabezpieczył w tegorocznym budżecie pieniądze na remont zabytkowego mostu na rzece.

Fatalny stan mostu i koryta rzeki

Most dawnej kolejki to sześćo-prześłowy, żelbetowy obiekt, który znajduje się w Rezerwacie Świder. – Obecny stan mostu i koryta rzeki znacznie odbiega od pierwotnego. Ko-



FOT. AGNIESZKA JASKULSKA

ryto zostało zdegradowane z powodu braku odpowiedniej konserwacji. Zwalone drzewa przed mostem stworzyły tam odsypisko, które skierowało nurt rzeki w stronę lewego brzegu. Część kamiennych umocnień wokół filarów została zniszczona, a w pobliżu mostu, w jego świetle, na odsypisku wyrosły drzewa, które obecnie osiągnęły już znaczne rozmiary i część drzew zostanie wycięta, zwłaszcza te zagrażające konstrukcji mostu – czytamy w dokumentacji projektowej.

Przed lewym przesłem mostu kiedyś utworzono próg piętrzący na fundamentach (zalegalizowane urządzenie wodne). Ten próg finalnie prowadzi do intensywnej erozji dennej w tym przesłach. Jest to jedyne przesłach, przez które wody mogą przepływać pod mostem. Woda, spływając z progu z dużą energią, powoduje, że w tym miejscu pod mostem utworzył się bystrotok o głębokości niemal 2 m.

Inwestycja będzie zrealizowana etapami. Na początek uporządkowany

zostanie teren wokół mostu, obejmujący m.in. oczyszczenie koryta rzeki z drzew i krzewów (około 10 m w górę i w dół rzeki), a także wzmocnienie podpór. Zdemontowana zostanie stara nawierzchnia i balustrady. Kolejnym etapem będą prace naprawcze konstrukcji mostu, remont płyty pomostu oraz dojazdów. Potem wykonawca zrobi nowe schody, nawierzchnię na moście i zamontuje nowe balustrady.

Prawie nowy, ale z historycznym charakterem

Podczas remontu zachowany zostanie historyczny charakter mostu, a po zakończeniu prac stanie się on bezpiecznym i nowoczesnym ciągiem pieszo-rowerowym. Całość zostanie również odpowiednio podświetlona na górnej części mostu, z zachowaniem ostrożności, by uniknąć zanieczyszczenia światłem w rezerwacie – oświetlenie nie będzie umieszczone pod mostem.

Agnieszka Jaskulska



W KAŻDĄ ŚRODĘ, W KAŻDYM DOMU!

Rekrutacja przedszkolaków i 7-latków

CELESTYNÓW

Rekrutacja do przedszkoli i do pierwszych klas szkół podstawowych co roku zaczyna się z dużym wyprzedzeniem.

Miejsce w przedszkolu przysługuje wszystkim dzieciom w wieku 3, 4 i 5 lat. Natomiast dla 6-latków uczęszczanie do „zerówki” jest obowiązkowe. O tym, kiedy odbywają się zapisy do przedszkoli, decyduje samorząd.

W powiecie otwockim najczęściej jest to luty (Osieck, Celestynów, Karczew) lub marzec (Otwock, Józefów, Wiązowna, Sobienie Jeziory).

Na początku lutego rozpoczyna się rekrutacja na rok szkolny 2025/2026 do przedszkoli, „zerówek” oraz klas pierwszych szkół podstawowych w gminach Celestynów i Osieck. Warto zapoznać się z harmonogramem i zasadami naboru, aby nie przegapić istotnych terminów.

Kontynuacja wychowania przedszkolnego:

- Rodzice dzieci kontynuujących edukację przedszkolną składają deklarację o kontynuowaniu wychowania przedszkolnego w placówce, do której dziecko uczęszcza, w terminie 7 dni

przed rozpoczęciem postępowania rekrutacyjnego.

- Brak złożenia deklaracji oznacza rezygnację z kontynuacji wychowania przedszkolnego w danej placówce.

Proces rekrutacji:

- Rekrutacja odbywa się na wolne miejsca w danym roku szkolnym.

- Rodzice składają wniosek o przyjęcie dziecka wraz z wymaganymi dokumentami wyłączeniem w placówce pierwszego wyboru.

- Wnioski są dostępne w budynkach oraz na stronach internetowych poszczególnych placówek, a także na stronie Urzędu Gminy Celestynów.

Kryteria przyjęć:

W sytuacji, gdy liczba zgłoszonych dzieci przekracza liczbę dostępnych miejsc, stosowane są kryteria. Należą do nich m.in.: wielodzietność rodziny dziecka, niepełnosprawność dziecka lub członków jego rodziny, a także samotne wychowywanie dziecka przez rodzica. Dodatkowe kryteria obejmują m.in.: zamieszkanie w obwodzie szkoły podstawowej, przy której działa przedszkole, uczęszczanie rodzeństwa dziecka do tej samej placówki oraz objęcie rodziny nadzorem kuratorskim lub wsparciem asystenta rodziny.

Dokumenty potwierdzające spełnianie kryteriów:

- Oświadczenia potwierdzające spełnianie poszczególnych kryteriów są załącznikami do wniosku o przyjęcie dziecka.

- Wzory oświadczeń są dostępne na stronach internetowych placówek oraz Urzędu Gminy Celestynów.

Harmonogram rekrutacji do przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego oraz oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez gminę Celestynów na rok szkolny 2025/2026:

- 4-10 lutego do godz. 15:00 – Składanie deklaracji o kontynuowaniu wychowania przedszkolnego na kolejny rok szkolny w placówce, do której uczęszcza dziecko.

- 11-24 lutego do godz. 15:00 – Składanie wniosków o przyjęcie do przedszkola, innej formy wychowania przedszkolnego lub oddziału przedszkolnego wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnianie kryteriów rekrutacyjnych.

- 25-28 lutego – Weryfikacja wniosków przez komisję rekrutacyjną.

- 28 lutego, godz. 15:00 – Podanie do publicznej wiadomości listy kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych.

- 1-7 marca do godz. 15:00 – Potwierdzenie przez rodzica woli przyję-



FOT. INTERNET

Urzędy ogłaszają rekrutację w lutym lub marcu

jęcia dziecka w postaci pisemnego oświadczenia.

- 7 marca, godz. 15:00 – Podanie do publicznej wiadomości listy kandydatów przyjętych i nieprzyjętych.

- Rekrutacja uzupełniająca będzie w kwietniu.

Harmonogramem rekrutacji do I klas szkół podstawowych na rok szkolny 2025/2026 w gminie Celestynów:

- 11-24 lutego do godz. 15:00 – Składanie zgłoszenia/wniosku wraz z dokumentami potwierdzającymi kryteria.

- 25-28 lutego – Weryfikacja wniosków i dokumentów przez komisję rekrutacyjną.

- 28 lutego, godz. 15:00 – Ogłoszenie listy kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych.

- 1-7 marca do godz. 15:00 – Potwierdzenie przez rodzica woli przyjęcia (pisemne oświadczenie).

- 7 marca, godz. 15:00 – Ogłoszenie listy kandydatów przyjętych i nieprzyjętych

- Rekrutacja uzupełniająca będzie w kwietniu.

A. Jaskulska

Interwencja w sprawie Świdra

KOŁBIEL

Jeszcze w listopadzie radni gminy Kołbiel podjęli decyzję, by zwrócić się do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie o przygotowanie planu ochrony Rezerwatu rzeki Świdra.

Teraz w tej samej sprawie interpelację do Minister Klimatu i Środowiska złożył poseł Piotr Kandyba. Podczas listopadowej sesji Rady Gminy Kołbiel zwrócono uwagę na brak regulacji prawnych dotyczących planu ochrony rzeki Świdra. Efektem jest zakaz korzystania z rzeki w sposób legalny, szczególnie utrudniający życie mieszkańcom, którzy sąsiadują z rzeką.

– Rzeką nadal jest użytkowana, mimo obowiązujących zakazów, co prowadzi do utraty zaufania obywateli do państwa i jego organów. Dotychczasowe rozwiązania takie jak indywidualne zgody na wędkowanie, udostępnianie



Przewodniczący Rady Gminy Kołbiel uważa, że obecny wygląd rzeki i warunki korzystania z niej nie są zadowalające

stworzenie planu ochrony rezerwatu. Brak uregulowania kwestii zarówno przyrody, jak też korzystania mieszkańców w sposób rekreacyjny z określonych fragmentów terenu, skutkuje nie tylko frustracją określonych środowisk, ale też niekontrolowanymi zmianami, które zachodzą w ekosystemie rezerwatu. Zgodnie z przekazanymi mi informacjami wielokrotnie apelowano do regionalnego dyrektora ochrony

– Zaniedbania ubiegłych lat uniemożliwiają legalne korzystanie z perły naszej Gminy, obecnie plażowanie, pływanie, kajakowanie są nielegalnymi czynnościami, o ile nie mamy specjalnych zezwoleń. Batalia trwa i jej zamysłem jest utworzenie warunków dla korzystania z rzeki z jednoczesną ochroną. Chodzi przede wszystkim o nieodpłatne korzystanie z darów, jakie dała nam natura, chcemy wrócić do czasów, kiedy mogliśmy pływać, piknikować i spływać kajakami, do czasów kiedy właściciele działek mogli mieć dostęp do rzeki. W sprawę bardzo zaangażowany jest Przewodniczący Rady Gminy Konrad Kurdej, ekolog z zawodu – napisał Komitet w mediach społecznościowych.

Przewodniczący Rady Gminy Kołbiel powiedział nam, że obecny wygląd rzeki i warunki korzystania z niej nie są zadowalające. Obecnie dochodzi do takich sytuacji, w których osoby mieszkające nad brzegiem rzeki nie mogą z niego korzystać, ale już ci, którzy otrzymają odpowiednie upoważnienie – tak.

– Ja znam rzekę od kilkudziesięciu lat, jej obecny wygląd, zabrudzenie, zaniedbanie, zasypanie zwalami drzewnymi... wszystko to jakoś dziwnie pokazuje degradację. Pamiętam raki w rzece, nie widzę ich, pamiętam wiele ryb, nie widzę ich, pamiętam czyste plaże, nie widzę ich, pamiętam wykoszone łąki, nie widzę ich... Rezerwat zmienił rzekę w ciek wodny, miejsce, gdzie nie widać życia... Dlatego właśnie widzę potencjał w określeniu Planu Ochrony Rzeki Świdra, aby mieszkańcy wiedzieli, co i kiedy im wolno. Aby wiedzieli, co tak naprawdę jest chronione. Obecnie nikt nic nie wie, a instytucje chowają głowę w piach i przerysują „petentów” pomiędzy sobą, byleby ten problem odsunąć dalej od siebie... Jednocześnie dla korzystania z rzeki są pobierane opłaty za wędkowanie, kajakowanie, a rzeka w obecnej sytuacji nie nadaje się do swobodnego kajakowania przez powalone drzewa – wylicza Konrad Kurdej.

Agnieszka Deja

Nowoczesna sala już otwarta

SOBIENIE-JEZIORY

W czwartek (23 stycznia) w gminie Sobienie-Jeziory uroczysto otwarto przy szkole nowoczesną salę gimnastyczną.

Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Warszawicach mają powód do świętowania. Jeszcze przed feriami mogli cieszyć się z nowoczes-

dzie reprezentował nas na arenie krajowej czy nawet międzynarodowej. Jedno jest pewne – to miejsce ma ogromny potencjał i stanie się ważnym punktem na mapie powiatu otwockiego – przekazał w relacji z otwarcia starosta Tomasz Laskus.

Hala sportowa otrzymała także patrona. Został nim Eugeniusz Lokajski – olimpijczyk, żołnierz i fotograf.

– Jestem przekonany, że nowa sala gimnastyczna stanie się sercem



FOT. FB STAROSTY TOMASZA LASKUSA

nej sali gimnastycznej, która na pewno wesprze rozwój sportowych talentów.

– Patrząc na tę nową inwestycję, łatwo wyobrazić sobie, jak wiele możliwości otwiera przed młodymi sportowcami. Być może właśnie tutaj narodzi się przysły mistrz, który z dumą bę-

sportowego życia w Warszawicach i będzie miejscem, które łączy społeczność, inspirowane do aktywności i promuje zdrowy styl życia – dodał w mediach społecznościowych starosta Tomasz Laskus.

RMK



FOT. ŁUKASZ SZYMAŃSKI

fragmentów rezerwatu społeczeństwu czy opracowanie planu zadań ochrony to rozwiązanie tymczasowo obowiązujące do czasu opracowania planu ochrony. One nie są wystarczające. Konieczne jest kompleksowe wyznaczenie zasad obowiązujących na całym obszarze rezerwatu uwzględniające lokalne uwarunkowania, potrzeby społeczności – odczytał w listopadzie podczas sesji fragment apelu Przewodniczący Rady Gminy Konrad Kurdej.

Pytania do Ministra

Sprawą rzeki radni zainteresowali posła Piotra Kandybę, który zwrócił się z tym tematem dalej.

– Ochrona przyrody w obecnej kadencji zdaje się być tematem zdecydowanie ważniejszym niż przez ostatnie osiem lat, co na pewno cieszy. Wśród rzeczy, na które nadal czekamy czy też potrzebujemy wyjaśnienia, znajduje się temat Rezerwatu rzeki Świdra. Z informacji, które do mnie docierają ze strony lokalnej społeczności, ta bezskutecznie od dłuższego czasu dopomina się o

środowiska w Warszawie o stworzenie rzeczoności planu – napisał w interpelacji poseł Piotr Kandyba.

Poseł poprosił też o odpowiedź na pytania, które nurtują lokalną społeczność.

– Proszę więc o informację: co było przyczyną tak dużego zastojów w temacie, jak wygląda obecnie stan formalnoprawny ochrony terenu rezerwatu Świdra oraz jakie są ewentualnie plany i perspektywa czasowa kolejnych kroków? – dopytuje poseł Piotr Kandyba w interpelacji do Minister Klimatu i Środowiska.

Uregulować sprawę

Radni z Komitetu Wspólnie dla dobra Gminy, którzy zaangażowani są w sprawę, pozytywnie skomentowali interpelację. Cieszy ich fakt, że w staraniach o utworzenie planu ochrony Świdra mieszkańcy gminy Kołbiel nie są sami. Podkreślają także, że sprawa Świdra jest ważna i należy się nią zająć, by ułatwić mieszkańcom codzienne czynności.

R E K L A M A

PASCAL

Rozwiń skrzydła

z Pascalem

BEZPŁATNE KIERUNKI | NIE WYMAGAMY MATURY

NAUKA W WEEKENDY

Sprawdź ofertę

WWW.PASCALEDU.PL

RUSZA IX EDYCJA PEREŁ MAZOWSZA

W tym roku szukamy
Perłę z sześciu powiatów

6 KATEGORII

- Perła Przedsiębiorczości
- Perła Sportu
- Perła Turystyki
- Perła Aktywności Społecznej
- Perła Energii i Natury
- Perła Kultury

Zgłoszenia kandydatów
do 24 lutego 2025 r.

Jak zgłosić kandydata?

Wypełnij formularz
na stronie www.perlymazowska.pl

Szczegóły na www.perlymazowska.pl

*Konkurs
Perły Mazowsza
2024*

SPONSORZY



DeSilva
Warszawa Piaseczno



ORGANIZATORZY



PATRON HONOROWY:



Marszałek
Województwa
Mazowieckiego

PATRONI MEDIALNI



STRATEGICZNY PARTNER WYDARZENIA
SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

Mazowsze.
serce Polski



W KAŻDĄ ŚRODĘ, W KAŻDYM DOMU!

Wypadek na lodowisku

OTWOCK

Na miejskim lodowisku w Otwocku doszło do zajścia, w którym sprawcą było dziecko.

Lodowisko to jedno z ulubionych miejsc zimowych rozrywek mieszkańców, które przyciąga zarówno dzieci, młodzież, jak i dorosłych. W tym sezonie ślizgawka została przygotowana przy ulicy Karczewskiej (na wysokości stadionu i ul. Ślusarskiego). Miejsce cieszy się dobrą atmosferą, która sprzyja aktywnemu wypoczynkowi na świeżym powietrzu. Nic dziwnego, że miejscą ślizgawki odwiedza mnóstwo osób. Niektórzy jeżdżą na łyżwach z różnym stopniem zaawansowania, inni dopiero się uczą, nie brakuje też tych, którzy się wygłupiają lub próbują swoich sił w kręceniu piruetów.

Zabawa w „podcinanie”

Pod koniec grudnia na wieczornej sesji doszło do dramatycznej sytuacji. – Przyjechałam na łyżwy ze swoimi dziećmi i znajomymi. Na lodowisku było sporo dzieci, młodzieży i innych osób. Wszyscy dobrze się bawili – wspomina pani Agnieszka (nazwisko do wiadomości redakcji). – W pewnym momencie zatrzymałam się przy bandzie. Nagle poczułam uderzenie w nogi i upadłam na lodowisko. Niestety, upadek okazał się na tyle niefortunny, że złamałam rękę. Byłam w szoku – moja

dłoń bezwładnie zwisała. Aż zrobiło mi się czarno przed oczami. Ledwo zeszłam ze ślizgawki – mówi w rozmowie z „Przeглядem” pani Agnieszka. I tłumaczy, że sprawcą był chłopiec w wieku około 8-10 lat, który, mógł celowo ją „podciąć”. – Niektóre dzieci bawią się na lodowisku w niebezpieczną zabawę i celowo „podcinają” osoby jeżdżące na łyżwach – ostrzega nasza rozmówczyni, która podejrzewa, że tak mogło być w jej przypadku. Znajomi pani Agnieszki zawieźli ją do szpitala klinicznego w Otwocku, gdzie okazało się, że złamanie jest skomplikowane i będzie konieczna operacja, a potem długa rehabilitacja.

Gdzie nagranie z monitoringa?

Miejscą ślizgawki jest objęta monitoringiem i powinno być nagranie z tego zdarzenia. – Pracownicy lodowiska powinni zwrócić nad tym, co dzieje się na tafli – podkreśla kobieta. O wyjaśnienie poprosiliśmy Biuro Prasowe Urzędu Miasta Otwock. 22 stycznia otrzymaliśmy odpowiedź.

– Monitoring wizyjny przechowywany jest przez kilka dni. W przypadku podejrzenia celowego uszkodzenia ciała należy niezwłocznie powiadomić policję. Obsługa lodowiska nie zauważyła celowych działań młodzieży ani zabaw polegających na „podcinaniu” innych. Zauważalne są natomiast kolizje powodowane przez osoby słabo jeżdżące na łyżwach, w tym często przez seniorów, którzy pojawiają się prosto



Niewykluczone, że jedno z dzieci specjalnie „podcięło” na łyżwach kobietę

przed jadącą osobą, nie przestrzegając zasad ruchu kołowego we wskazanym kierunku – wyjaśnia biuro prasowe otwockiego ratusza. I tłumaczy, że po kilku dniach od zdarzenia, jeśli nie zostało ono zgłoszone do urzędu lub na policję, nie ma możliwości weryfikacji tego, co się stało. – Zapis z kamer już nie istnieje – podkreśla biuro prasowe. – W zeszłym roku miało miejsce podobne zdarzenie, jednak skarga poszkodowanej osoby wpłynęła następnego dnia, co umożliwiło weryfikację przebiegu zdarzenia na monitoringu. W tamtej sytuacji to poszkodowany był winowajcą zaistniałej sytuacji – wyjaśnia biuro prasowe otwockiego ratusza.

Za małe lodowisko?

Zapytaliśmy urząd o to, czy ratusz podejmie kroki, aby zapobiec podobnym sytuacjom w przyszłości? – Prezydent Miasta Otwocka ma w planach

powiększenie tafli lodowiska miejskiego. Aby umożliwić mieszkańcom naukę jazdy na łyżwach, zorganizowano specjalne lekcje, które, mamy nadzieję, wpłyną na poprawę umiejętności uczestników. Jednak najważniejszym

Otwock ma w planach powiększenie tafli lodowiska miejskiego

aspektem w kwestii bezpieczeństwa jest zdrowy rozsądek oraz zachowanie ostrożności przez wszystkich użytkowników lodowiska, ponieważ jest to sport wiążący się z ryzykiem poważnych kontuzji. Przypominamy również o obowiązującym regulaminie korzystania z lodowiska miejskiego, z którym każdy użytkownik powinien

zapoznać się przed wejściem na tafle – wyjaśnia biuro prasowe otwockiego urzędu miasta.

Biuro prasowe zapewnia, że w trosce o bezpieczeństwo użytkowników na lodowisku może przebywać jednocześnie 120 osób, co stanowi zdecydowanie mniejszą liczbę w porównaniu do innych tego typu obiektów. Ograniczenie liczby użytkowników wpłynęło na zwiększenie komfortu jazdy oraz poprawę bezpieczeństwa łyżwiarzy. – Osoby, które nie stosują się do poleceń obsługi, w tym te stwarzające zagrożenie poprzez brawurową jazdę lub będące pod wpływem alkoholu, są wypraszane z lodowiska – zaznacza urząd miasta. I podkreśla, że nad bezpieczeństwem na miejskiej ślizgawce czuwa obsługa lodowiska oraz dyrektor MOKTiS.

Tekst i zdjęcie
Agnieszka Jaskulska

Co dalej z porzuconymi autami?

KARCZEW

Radni proszą burmistrza o interwencję w sprawie aut porzuconych przez właścicieli m.in. na Osiedlu Ługi.

Problem porzuconych samochodów, które zajmują miejsca postojowe i niszczą, zagrażając bezpieczeństwu mieszkańców, jest powszechny. Walczą z nim także radni z Karczewa, którzy wielokrotnie podejmowali temat w gminie.

– Razem z radnymi z Osiedla Ługi od niemal 10 lat zgłaszamy temat porzuconych aut do Urzędu Miejskiego w Karczewie. Na przestrzeni tego czasu było to w sumie kilkadziesiąt samochodów, które stopniowo były usuwane przez właścicieli. Obecnie jest to ok. 10 samochodów – powiedział nam w październiku radny Mateusz Stanaszek.

Problem nie zniknął, dlatego radni wystosowali do burmistrza interpelację w tej sprawie.

– Na terenie zabudowy wielorodzinnej w Gminie Karczew występuje duży problem braku miejsc parkingowych, w szczególności dotyczy to Osiedla Ługi, które projektowane było w latach, gdy samochodów było kilkakrotnie mniej niż obecnie. Przez ostatnie lata, jako radni z Osiedla Ługi, zabiegaliśmy o budowę parkingów na obrzeżach osiedla. Niestety tereny, które mogły zostać na ten cel przeznaczone, zostały niemal wyczerpane – zaznaczają radni w interpelacji.

Trudny temat

Wniosek złożyli radni Marta Ziobroń, Mateusz Stanaszek i Piotr Kwiatkowski. Zaznaczyli oni w piśmie, że należy podjąć szybkie działania w celu rozwiązania problemu. Z porzuc-

onymi autami Osiedle Ługi mierzy się od lat.

– Wiemy, że sprawa jest dość skomplikowana z uwagi na niejasne przepisy prawa, jednak zważając na fakt, że inne samorządy radzą sobie z tym tematem, jesteśmy przekonani, że Urząd Miejski również podoła temu zadaniu – dodają radni.

Temat omawiany był już na ubiegłorocznym spotkaniu komisji.

– Pragniemy nadmienić, iż w ubiegłym roku Komisja ds. Rozwoju Gospodarczego, Ochrony Środowiska, Ładu Przestrzennego i Rolnictwa podczas swojego posiedzenia omawiała przedmiotowe zagadnienie i wyraziła przychylną opinię wobec zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Karczew, niezbędnych do rozwiązania problemu, wnioskując jednocześnie do Burmistrza Karczewa o przedstawienie propozycji konkretnych działań w tym

zakresie – podkreślają autorzy interpelacji.

Policja jest bezradna

Jak przekazał nam Zastępca Komendanta Komisarjatu Policji w Karczewie, asp. Szt. Jakub Pierzchała, policja może usunąć porzucone pojazdy „bez tablic rejestracyjnych lub których stan wskazuje na to, że nie są używane”.



FOT. MATEUSZ STANASZEK



FOT. MATEUSZ STANASZEK

– Mieszkańcy gminy Karczew sporadycznie informują dzielnicowego Komisarjatu Policji w Karczewie o pozostawionych na parkingach samochodach, które od dłuższego czasu stoją zaparkowane na parkingach – dodał Zastępca Komendanta.

Komisariat podkreślił również, że gmina nie kontaktowała się z nimi w sprawie współpracy w zakresie usuwania porzuconych pojazdów.

Agnieszka Deja

Akcja pod Celestynowem

Leżący 30 km od Warszawy, otoczony lasami Celestynów to miejscowość cicha i spokojna. Przed drugą wojną światową zyskiwał coraz większą popularność jako podwarszawska wilegiatura. Nawet wybuch wojny niewiele zmienił w życiu mieszkańców. Co prawda 1 września 1939 r. na stacji

„Mietek”, a jego zastępcą został pchor. Tadeusz Zawadzki „Zośka”. Obserwatorem z ramienia dowództwa był cichociemny kpt. Adam Borys „Pług”. W celu sprawnego przeprowadzenia akcji, transportu broni i ewakuacji odbitych więźniów zarekwirowano kilka samochodów ciężarowych.

stał transport wojskowy z żołnierzami Wehrmachtu jadącymi na front. Kierunek ten ubezpieczała tylko załoga zrzutowego rkm-u Bren, pchor. Eugeniusz Koecher „Kołczan” i pchor. Andrzej Długoszowski „Andrzej Długi”. Jednak pomimo słyszanych odgłosów walki żaden z niemieckich żołnierzy z tego transportu nie udał się żeby sprawdzić co się dzieje w Celestynowie.

III Akcja odbicia więźniów z transportu

Sygnalem do rozpoczęcia akcji było zastrzelenie przez „Zośkę” jednego z konwojujących pociąg esesmanów. Doszło do intensywnej wymiany ognia z pozostałymi konwojentami, którzy z wagonu ostrzelali się z pistoletów maszynowych. Po unieszkodliwieniu eskorty łomami wyłamano drzwi do przedziału więziennego i uwolniono z niego 49 więźniów. Łącznie w całej akcji uczestniczyło łącznie 47 żołnierzy AK. Nie obyło się bez strat. W pobliżu semafora, tuż koło parowozu, śmiertelnie ranni zostali, cichociemny por. AK Stanisław Kotorowicz „Crown” oraz ppor. Włodzimierz Styś „Jan II”, którzy zmarli w samochodzie podczas odrotu do Warszawy. Lekko ranni zostali, „Katoda” i pchor. Wacław Dunin-Karwicki „Luty”.

Uwolnionym więźniom wydano cywilną odzież i po 100 złotych. Większość uwolnionych pochodziła z terenu Lubelszczyzny i reprezentowali różne grupy społeczne, zawodowe i wiekowe. Byli wśród nich przedwojenni żołnierze i oficerowie WP, rolnicy, leśnicy, nauczyciele, członkowie AK i Batalionów Chłopskich, a nawet członek komunistycznego PPR i Komendy Obrońców Polski.

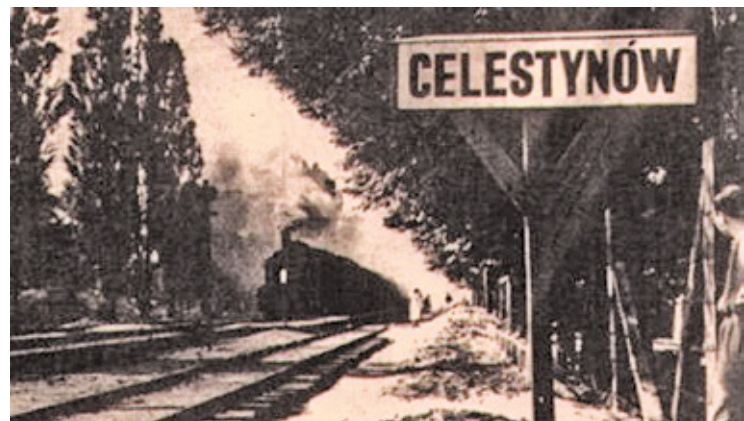
III „Kamień na szaniec” i Raport Sipo o akcji pod Celestynowem

Akcję pod Celestynowem, w szczegółowy sposób, opisuje Aleksander Kamiński (ps. Juliusz Górecki) w słynnej książce „Kamieniach na szaniec”. W niej możemy m.in. znaleźć opis więźniarki, którą zaatakowali AK-owcy:

„Jest [...] podzielony mocnym przezierzeniem na dwie części. W jednej, większej, mieszczą się transportowa-



Kamień na szaniec – wydanie II z 1946 r.



Stacja Celestynów – lata 40.

ni więźniowie, w drugiej wygodnie podróżuje konwój, rekrutujący się z najgorszych gestapowskich kanałii. Wewnętrzne drzwi z przedziału konwojentów do przedziału więźniów zamykane są na dwie zasuwki i tęgi zamek. Wyjście dla więźniów prowadzi tylko przez przedział konwoju. Dwa małe okienka towarowego wagonu są jedynie na użytek eskorty. W przedziale więźniów okienka są szczelnie zabite deskami, nie dochodzi tam ani światło, ani powietrze”.

A jak Niemcy „widzieli” to co stało się na stacji w Celestynowie pokazują zachowane do dzisiaj Raport Dowódcy Policji Bezpieczeństwa (Sipo) i SD Dystryktu Lubelskiego (KdS - Kommandeur der Sipo und des SD für den Distrikt Lublin) z maja 1943 r., który informował:

„Podczas konwojowania transportu więźniów, uczestniczyli w wymianie ognia z bandytami i polegli w pobliżu Warszawy następujący członkowie Policji Bezpieczeństwa i SD dystryktu Lublin: asystent kryminalny Hubert Fleischer, urzędnik kryminalny Walter Grams, SS-Rottenführer Hermann Hellmers, SS-Mann Josef Neuhold, SS-Obersturmführer Helmuth Stillhammer. Zaplanowano, że pogrzeb poległych odbędzie się 24 maja 1943 r. przed południem na Cmentarzu Bohaterów w Lublinie”.

W dokumencie jest mowa o niemieckim cmentarzu wojennym przy ul. Lipowej. Polski meldunek po akcji



Tadeusz Zawadzki ps. Zośka

podawał liczbę czterech zabitych członków eskorty.

III Pomnik na dworcu PKP w Celestynowie

Z lewej strony budynku dworca PKP możemy dzisiaj zobaczyć skromny, kamienny pomnik upamiętniający

tą słynną „Akcję pod Celestynowem”. Pierwsze upamiętnienie „Akcji” pojawiło się już 1958 r. na niskim peronie obok stacji. Kilkanaście lat później, w 1974 r. ustawiono nowy pomnik w miejscu, w którym stoi on do dnia dzisiejszego. Jest to duży granitowy głaz z umieszczoną na nim pamiątkową tablicą. Widnieje na niej napis taki sam jak na pomniczku z 1958 r.:



Pomnik Akcji pod Celestynowem

„W TYM MIEJSCU 20 MAJA 1943 R. GRUPA ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ ODBIŁA Z RĄK HITLEROWCÓW 49 PATRIOTÓW POLSKICH PRZEWOŻONYCH Z WIĘZIENIA W LUBLINIE DO OBOZU ZAGŁADY W OŚWIĘCIMIU. CZĘŚĆ BOHATEROM WALKI O WOLNOŚĆ OJCZYZNY. WYK. W ZDIMP KOŁBIEL 1974. SPOŁECZEŃSTWO CELESTYNOWA”.

Inicjatorem przebudowy pomnika było miejscowe Koło ZBOWiD. Od 1981 r. opiekę nad tym miejscem sprawuje miejscowy Hufiec ZHP, który rok później przyjął imię „Bohaterów Akcji pod Celestynowem”.

III Tadeusz Zawadzki „Zośka”

Dla Tadeusza Zawadzkiego „Zośki” akcja na stacji w Celestynowie była jednocześnie egzaminem praktycznym kończącym przez niego szkołę podchorążych. Jego dowodzenie w akcji oceniał będący na miejscu kpt. „Pług”. W efekcie udanej akcji i jej wysokiej oceny „Zośka” został mianowany na stopień podporucznika czasu wojny. Również trzy miesiące po akcji pod Celestynowem poległ on dowodząc atakiem na niemiecką strażnicę Generalnego Gubernatorstwa w Siczycach pod Wyszkowem.

Paweł Ajdacki



Stacja Celestynów z lat 40-tych

kolejową spadły pierwsze bomby, ale był to nalot przypadkowy wykonany przez niemieckie bombowce uciekające przed polskimi „jedenastkami” z Brygady Pościgowej broniącej Warszawy. Nic innego jednak się nie wydarzyło ponieważ... nie bardzo było o co toczyć wojnę w tym miejscu. Nawet wspomniana stacja kolejowa była zbyt lokalna aby o niej pamiętać. Zmieniło się to w majową noc 1943 r. To wtedy ta lokalność okazała się atutem dla żołnierzy Armii Krajowej, którzy wybrali ją na miejsce przeprowadzenia jednej z najsłynniejszych akcji ruchu oporu na terenach okupowanej przez hitlerowców Polski.

III Transporty kolejowe więźniów

Wczesną wiosną 1943 r. do dowództwa Armii Krajowej zaczęły napływać meldunki o tym, że przez Warszawę przejeżdżają transporty więźniów z obozu koncentracyjnego na Majdanku pod Lublinem kierowane do obozu zagłady KL Auschwitz. Ta okrzędna trasa wynikała prawdopodobnie z faktu, że w Warszawie dołączano do takiego transportu partię miejscowych więźniów skierowanych do tego obozu. W związku z tym pojawił się pomysł odbicia więźniów z takiego transportu. Po przeanalizowaniu sytuacji i odbyciu rekonesansu w różnych miejscach na trasie przejazdu transportu przez pchor. art. Jerzego Zymsa „Wolskiego” na miejsce akcji wybrano stację kolejową w Celestynowie, na której zawsze zatrzymywał się pociąg z więźniami, a sam wagon „więźniarka” był doczepiany na końcu składu. Zdecydował o tym dogodny dojazd, zalesiony teren oraz fakt, że zwiadowcą stacji był polski kolejarz.

Wykonanie zadania zlecono oddziałowi dyspozycyjnemu Kedywu KG AK „Motor 30”, w którym znaleźli się harcerze Grup Szturmowych Szarych Szeregów. Na dowódcę akcji został wyznaczony kpt. Mieczysław Kurkowski

III Przygotowania do odbicia więźniów

Już 19 maja 1943 r. z samego rana w Celestynowie pojawił się Tadeusz Zawadzki „Zośka” i Sławomir Maciej Bittner „Maciek” w celu przeprowadzenia ostatniego rekonesansu. Przyjechali tu samochodem osobowym marki Opel Olympia, który został zdobyty w dniu „Akcji pod Arsenalem”.

Wieczorem na stacji pojawili się wyznaczeni do przeprowadzenia akcji żołnierze AK. O godz. 22.30 wszyscy



Konspiracyjny szkic niemieckiego wagonu więźniarki

byli już na wyznaczonych stanowiskach i gotowi do działania. Jednak pociąg z Lublina wjechał do Celestynowa dopiero ok. godz. 1.45. W tym momencie podzieleni na kilka sekcji bojowych żołnierze AK przystąpili do działania. Jedna z sekcji opanowała budynek stacji i poczekalnię dla pasażerów, a inne zniszczyły urządzenia telegraficzne i przecięły linie telefoniczne aby uniemożliwić wezwanie pomocy przez Niemców, zamknęły semafor wjazdowy na stację oraz oślaniały stację od strony Warszawy i od szosy do Kołbieli. Specjalnie wydzielone sekcje zajęły się opanowaniem lokomotywy oraz opanowaniem wagonu z więźniami. Co ciekawe, na północ od stacji, na „czerwonym świetle” w lesie

Oburzenie po apelu o bezpieczeństwo

CELESTYNÓW

Informacja o polowaniu w lasach Nadleśnictwa Celestynów wzburzyła mieszkańców.

Gmina Celestynów w mediach społecznościowych i na swojej stronie internetowej poinformowała o polowaniach, które Koło Łowieckie „Świerk” zorganizowało w ubiegły weekend. Odstrzał redukcyjny dzikiej zwierzyny łownej odbywać się miał w godzinach 8.00-16.00 w okolicach Celestynowa, Całowania, Karczewa, Osiecka, Sobień-Zezior i Warszówki.

– Prosimy o bezwzględne przestrzeganie znaków zakazu wejścia do lasów z uwagi na trwające polowanie. Pojawianie się osób postronnych na obszarach, gdzie prowadzone jest polowanie zbiorowe, jak również indywidualne stwarza realne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi, zarówno myśliwych jak i osób blokujących polowania. W przypadku realizacji odstrzału sanitarnego, w drodze polowania, który wynika z przepisów ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych, osoby zakłócające lub blokujące tego rodzaju polowania podlegają sankcjom karnym, w tym grzywnie, karze ograniczenia wolności

albo pozbawienia wolności do lat 3 – przekazała gmina.

Na stronie internetowej gminy znaleźć można plan polowań zbiorowych w sezonie 2024/2025. Trwają one od października do lutego. Organizowane są w każdy weekend. Podczas ostatniego w styczniu polowania myśliwi zajęli się odstrzałem jeleni, dzików, lisów, bażantów i gatunków inwazyjnych. W innych terminach polowania odbywały się także na jelenie i sarny.

Podczas ostatniego w styczniu polowania myśliwi zajęli się odstrzałem jeleni, dzików, lisów, bażantów i gatunków inwazyjnych

Dyskusja rozgorzała w Internecie

W komentarzach pod wpisem wzbudziła ożywioną dyskusję.

– Masakra. I wstyd, że w Gminie otoczonej tak cenną przyrodą, której częścią są przecież dzikie zwierzęta, przyrodą, którą się promuje, odbywa się tyle polowań pod przykrywką „odstrzałów redukcyjnych”. Już pomijając



FOT. FB GMINY CELESTYNÓW

Na stronie internetowej gminy znaleźć można plan polowań zbiorowych w sezonie 2024/2025. Trwają one od października do lutego

to, że w weekendy, kiedy ludzie potrzebują kontaktu z naturą. Czy mam więc odwołać na trzy dni przed terminem spacer po lesie z grupą planowany w niedzielę? – zapytała pani Anna.

Na komentarz pani Anny odpowiedział pan Andrzej.

– Przecież to powszechna ogólnodostępna wiedza – od października do lutego w KAŻDY weekend w naszych lasach są organizowane polowania. Wszystkie plany są upubliczniane na stronie gminy z wielomiesięcznym wyprzedzeniem, więc nie mam pojęcia skąd to zdziwienie u Pani i skąd pomysł żeby teraz nagle odwoływać



czy osoby starsze, które lubią spacerować ze swoimi psami w lesie. Każda droga z wstępem do lasu powinna być bardzo czytelnie oznaczona tam gdzie chcą urządzić te krwawe igrzyska – skomentowała pani Magdalena.

Podano też w wątpliwość zasadność publikowania informacji na temat polowania.

– Bzdury i straszenie ludzi. Polowania są przecież w tej formie organizowane regularnie od dziesięcioleci. Jak nie było FB, też były i nikt nie miał problemu. Proszę nie wprowadzać ludzi w błąd. Polowania są robione zgodnie z przepisami. Z dala od ludzi, domów, tak żeby kula nie zabłąkała się i kogoś nie zabiła. To wszystko jest uregulowane. Takie posty niepotrzebnie stresują mieszkańców – napisał pan Józef.

Jest stanowisko gminy

– Opublikowany komunikat jest odpowiedzią na oczekiwania mieszkańców (intensywnie zgłaszane od ubiegłego tygodnia) dotyczące informowania mieszkańców na Facebooku Gminy Celestynów o organizowanych przez Koło Łowieckie polowaniach na terenie naszej gminy – przekazał w odpowiedzi urząd.

spacer. A to, że ludzie (w tym jak mniemam Pani) nie zdają sobie sprawy, że w okolicy co weekend są zbiorowe polowania świadczy chyba tylko o tym, że są one najczęściej organizowane w „dobrych”, trudno dostępnych dla przypadkowych ludzi miejscach, z dala od szlaków turystycznych – napisał pan Andrzej.

„Nie każdy ma dostęp do Facebooka”

O oznakowanie miejsc polowań zaapelowała inna mieszkanka.

– Nie każdemu ma dostęp do Facebooka i o tym nie przeczyta. Zwłaszcza

Agnieszka Deja

Sportowe podsumowanie weekendu (24-26 stycznia)

POWIAT

Co działo się w ostatnich dniach w świecie sportu? Sprawdźcie nasze podsumowanie!

Piłkarskie zespoły z powiatu otwockiego szlifują formę przed rundą rewanżową. Dla kogo sprawdziany zakończyły się wygraną? Zaglądamy na lokalne murawy, gdzie emocji zdecydowanie nie brakowało.

Wrócili do gry

Po rundzie jesiennej piłkarskiej Decathlon V Ligi Mazur Karczew plasuje się na fotelu lidera, mając na swoim koncie 35 punktów (o 2 więcej niż będące na drugiej pozycji Ożarówianka Ożarów Mazowiecki i Energia Kozienice). Zespół pragnie szybko wrócić na IV-ligowe areny i ciężko trenuje, aby jak najlepiej zaprezentować się w starciach z rywalami.

W sobotę gracze Mazura rozpoczęli zimowe sparingi. W pierwszym z nich ekipa z Karczewa pokonała 3:1 rezerwy Pogoni Siedlce. Strzelcami goli byli: Filip Wojtaś, Jan Zboina oraz zawodnik

testowany. W drugim starciu lepsze okazało się będące w wyższej klasie rozgrywkowej Piaseczno – MKS pokonał Karczew 4:0. Oba mecze odbyły się na stadionie podopiecznych trenera Marcina Broniszewskiego.

Kolejny sprawdzian już 1 lutego o godzinie 12:30, kiedy to Mazur zmierzy się z siebie z Sokołem Serock, który, podobnie jak karczewski klub, w sezonie 2023/2024 pożegnał się z IV Ligą.

Remis na nowej nawierzchni

W swoim drugim zimowym meczu kontrolnym Józefovia Józefów podejmowała Podlasie Sokołów Podlaski. Piąta ekipa w Decathlon V Lidze razem z gospodarzami mogła przetestować nową murawę na bocznym boisku przy ulicy Dolnej 19 w Józefowie. Spotkanie mogło się podobać kibicom.

Nieoczekiwanie to goście lepiej rozpoczęli starcie, zdobywając bramkę w 16. minucie. Niedługo później rywale podwyższyli prowadzenie. Józefowianie jednak do gry i dzięki trafieniom Jakuba Sierakowskiego z 45. minuty oraz Dominika Piekuta z 78. po końcowym gwizdku sędziego mieliśmy wynik 2:2.

W piątek 31 stycznia o godzinie 19:00 w Radomiu Józefovia sprawdził się z rezerwami ekstraklasowego Radomiaka.

Pogrom na początek przygotowań

Trenuje IV Liga, trenuje V Liga, nie mogło zabraknąć również ligi okręgowej, w której o awans walczy obecnie Advit Wiązowna (po jesieni 5 punktów straty do wicelidera tabeli). Pierwszy sparing beniaminka to prawdziwy festiwal strzelecki.

Rywalizacja z Warką (wicelider radomskiej okręgówki) stanowiła popis piłkarzy Advitu w drugiej połowie. Po golach: Adriana Raka, Przemysław Żelazowski, Grzegorz Witana, Kacpra Cacko, Szymona Ryka, Filipa Prochowskiego i Wojciecha Leweckiego Wiązowna pokonała przeciwników aż 7:1.

– Pierwszy mecz sparingowy w okresie przygotowawczym za nami. Cieszę się bardzo z postawy zawodników po kilkutygodniowej przerwie, widać duży głód piłki oraz chęci do pracy. Powoli wchodzimy w pierwszą fazę budowania, którą zaplanowałem – powiedział po sparingu Łukasz Bu-



FOT. ADVIT WIĄZOWNA / D. NIEMCZAK, IG: NIEMCZAK, IG: NIEMCZAK, IG: NIEMCZAK, IG: NIEMCZAK

Advit rozgromił rywali z Warki

dryk, szkoleniowiec Advitu Wiązowna. – Pozytywny wynik umacnia naszą świadomość i z pokorą pracujemy dalej. Dziękujemy przeciwnikowi za grę. Za tydzień kolejny sprawdzian, zapraszam wszystkich kibiców.

W sobotę 1 lutego o godzinie 19:00 Advit zagra na wyjeździe z Huraganem Wołomin, 9. ekipą V Ligi.

Pechowy nowy rok

Siatkarki GOKiS Celestynów, które występują w II Lidze Mazowieckiej Kobiet, nie mogą zaliczyć ostatnich tygodni do udanych. Najpierw uległy one na wyjeździe 0:3 Promotorowi Gózd, a w ten weekend niestety straciły kolejne punkty.

Tym razem w Celestynowie zameldowała się drużyna LOS Nowy Dwór

Mazowiecki II. Pierwszy set ostatecznie ułożył się na korzyść zawodniczek z powiatu otwockiego, które zwyciężyły 25:23, ale w kolejnych lepsze były już rywalki – 20:25, 15:25, 22:25.

– Młode przeciwniczki bardzo dobrze wykorzystały dużą ilość błędów własnych, słabą grę w obronie oraz nasze zmarnowane szanse na kontrach. W każdym z setów nasze zawodniczki musiały od początku gonić wynik. Udało się wyszarpać pierwszego seta, jednak w kolejnych rywalki zagrały lepsze końcówki – relacjonuje GOKiS Celestynów.

Szansa na przełamanie złej passy w niedzielę 2 lutego – wtedy to w Mińsku Mazowieckim czekać będzie miejscowy MKS Olimpia.

Rafał Lipski

Nowe quady dla policji

OTWOCK

Zakończył się projekt w ramach którego do Komendy Powiatowej Policji w Otwocku trafił profesjonalny sprzęt.

We wtorek (21 stycznia) podczas uroczystości w Komendzie Stołecznej Policji zakończono realizację dwóch ważnych projektów. Jeden z nich ma szczególne znaczenie dla lokalnej policji.

– Zakończony został projekt pn. „Monitoring środowiska na terenie KPP Otwock”, w ramach którego Komenda Powiatowa Policji w Otwocku otrzymała samochód typu pickup oraz dwa quady wraz z kompletem ochronnym dla użytkowników, oraz pyłomierz. Przedsięwzięcie zostało dofinansowane kwotą 200 tys. zł przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, co stanowi 50% wartości projektu. Pozostała kwota



FOT. MAREK SZALANSKI

– Wyposażenie Komendy Powiatowej Policji w Otwocku w nowoczesny sprzęt transportowy o zwiększonych możliwościach terenowych, to roz-

KPP w Otwocku otrzymała samochód typu pickup, dwa quady i pyłomierz

wiązanie służące poprawie możliwości patrolowania trudno dostępnych miejsc, stanowiących tak liczne obszary chronione Natura 2000. Dodatkowo funkcjonariusze powiatu otwockiego otrzymali pyłomierz, który wykorzystywany będzie do monitorowania jakości powietrza. Zrealizowany projekt przyczyni się do zwiększenia możliwości stołecznej policji w zakresie reagowania na przestępstwa popełniane przeciwko środowisku – dodaje Zespół Funduszy Pomocowych KSP.

RMK

Recepty dla przewlekłe chorych

KOŁBIEL

W przychodni w Kołbieli recepty dla przewlekłe chorych pacjentów będą miały wydłużone terminy.



FOT. CANVA

Recepty dla osób, które leczą choroby przewlekłe, będą wystawiane na okres minimum 3 miesięcy. Ma to pomóc w zmniejszeniu kolejek do lekarzy.

– Takie rozwiązanie pozwoli zabezpieczyć pacjentom dostęp do leków, bez konieczności ich jednorazowego kupowania na kilka miesięcy, natomiast lekarzom pozwoli na zaopiekowanie się innymi pacjentami (w pierwszych 30 dniach ważności długoterminowej e-recepty należy wykupić co najmniej jedno opakowanie każdego rodzaju przepisanego leku. Te zasady są jednolite w całym kraju oraz w każdej apte-

Recepty z przedłużonym terminem realizacji mają pomóc w zmniejszeniu kolejek do lekarzy w gminie Kołbiel

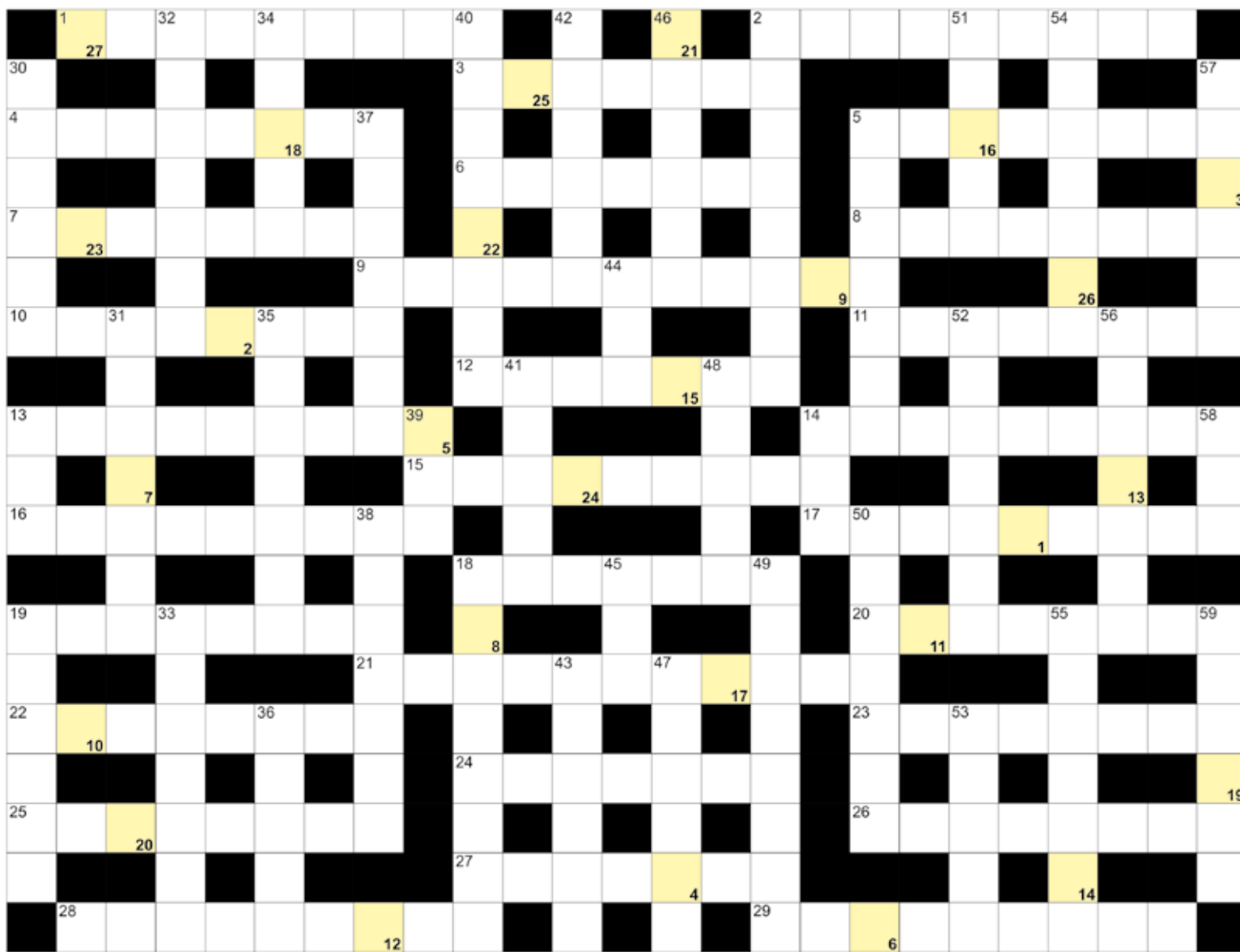
ce. Dalsze postępowanie z taką receptą warto konsultować z farmaceutą przy pierwszym zakupie) – podkreśla gmina Kołbiel, która w mediach społecznościowych opublikowała informację od kierownik przychodni.

Od 21 stycznia recepty mają wydłużony termin realizacji. Odbiór leków na receptę z tym samym kodem można realizować w aptece co miesiąc.

Agnieszka Deja

POZIOMO: 1) mieszka w stolicy Afganistanu; 2) zostawia awiza w skrzynkach pocztowych; 3) niepożądani, nieproszeni goście; 4) narodowy kwiat Kolumbii; 5) futerały na strzały; 6) wierna kopia dzieła sztuki; 7) piłkarz między słupkami; 8) wielbłąd dwugarbny; 9) malarz od farb wodnych; 10) rodzinne miasto Michała Doleżala; 11) największa wyspa na Dnieprze; 12) rakija lub sake; 13) inaczej dostarczanie, dystrybucja gazet; 14) Maciek, autor „Twardych parapetów”; 15) dla botanika Tagetes; 16) uczy algebry i geometrii; 17) przemysł włókienniczy inaczej; 18) duży pokój w pałacu; 19) lek na wszystkie choroby; 20) mamutak, struś madagaskarski; 21) inaczej gwaroznawca; 22) chronią dłonie; 23) grecka bogini miłości; 24) stolica Iranu; 25) nalepka na butelce lub słoiku; 26) kanapki na jednej warstwie; 27) pachnące kosmetyki; 28) kurort na Mierzei Helskiej; 29) inaczej tajny informator, donosiciel.

PIONOWO: 2) drugie co do wielkości miasto Cypru; 5) Dawid, polski skoczek narciarski; 13) ... Ir Sen, były prezydent Korei Północnej; 14) waluta Tajlandii; 18) żona Sokratesa; 19) nad piwnicą; 30) pasterz bydła z westernów; 31) największe jezioro Węgier; 32) Hrabal, czeski pisarz; 33) Valdas, były prezydent Litwy; 34) Wasiak, Miss Polonia 1983; 35) morskie ssaki jednozębne; 36) Jurgielewiczowa, polska pisarka; 37) francuska kraina ze Strasburgiem; 38) największa wyspa w archipelagu Tanimbar; 39) student kiedyś; 40) ma prawo jazdy; 41) tytułowy architekt z powieści Joanny Chmielewskiej; 42) sekundo-mierz trenera; 43) Ludwig, były kanclerz Niemiec; 44) dawna nazwa Tokio; 45) rdzeń wulkaniczny inaczej; 46) inaczej loczek, kosmyk; 47) ustalony okres pobytu na wczasach; 48) zespół ośmiu muzyków; 49) ocean z Rowem Portorykańskim; 50) modnie i wytwornie ubrany pan; 51) baranek na niebie; 52) brawa po występie; 53) rodzaj makaronu do sosów; 54) sitowie jeziorne inaczej; 55) wychowują dzieci; 56) ipsylon inaczej; 57) punkt czyszczenia samochodów; 58) drzewa z kotkami; 59) część damskiej bielizny.



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	
21	22	23	24	25	26	27														

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie

R E K L A M A




APARTAMENTY
NOWY MARYSIN VII



**TYLKO TERAZ PRZY ZAKUPIE
MIESZKAŃ 3-POKOJOWYCH
GARAŻ ZA ZŁOTÓWKĘ**

Oferta ważna do 28.02.2025 lub do wyczerpania promocyjnych lokali.

 22 847 91 86, 22 847 91 84

 sprzedaz@apm-development.pl